

CZAPLA

BIULETYN SAMORZĄDOWY GMINY BORKI

ISSN 2449-7495



BORKI, KRASEW, MARUSZEWIEC, MARUSZEWIEC POFOŁWARCZNY, NOWINY, OLSZEWNICA,
OSOWNO, PASMUGI, SITNO, STARA WIEŚ, TCHÓRZEW, TCHÓRZEW-KOLONIA,
WOLA CHOMEJOWA, WOLA OSOWIŃSKA, WRZOSÓW



**SENATOR RP
GRZEGORZ BIERECKI**



**WICEPREMIER
JACEK SASIN**

NA DOŻYŃKACH W WOLI OSOWIŃSKIEJ

#06(29)

SIERPIEŃ/WRZESIEŃ 2019

W TYM NUMERZE

- | | | | |
|----|---------------------------------------------------|----|-------------------------------------------------------------------------------|
| 3 | Słowo Wójta | 12 | Seniorzy na III Wojewódzkiej Konferencji Miejsce Seniora w Nowoczesnej Polsce |
| 4 | Dożynki Powiatowo-Gminne w Woli Osowińskiej | 12 | Szkoła w Woli Chomejowej najlepsza |
| 7 | Obchody 76. rocznicy Tragicznego Lipca | 12 | Warsztaty z ekonomii społecznej w Borkach |
| 7 | Delegacja z Sitna na dożynkach diecezjalnych | 13 | Rajd Pamięci Harcerzy |
| 8 | Dwie nowe siłownie w Krasewie i w Starej Wsi | 13 | Światłowod w gminie Borki |
| 8 | GOPS: Akademia Dobrego Rodzica | 14 | (Nie)zwykli ludzie: Magdalena Mitura i Joanna Ptaszyńska |
| 8 | Grand Prix Powiatu w Siatkówce Plażowej | 16 | Opowieści sprzed lat |
| 9 | Komunikat Wójta: dwa miliony na modernizację dróg | 17 | Ciężka praca popłaca |
| 9 | Koncertowa niedziela w pałacu Jaźwińskich | 18 | Pożegnanie Pana Michała Zająca |
| 10 | Warsztaty Oko na Krasew | 18 | Dzień chłopaka w Woli Chomejowej |
| 10 | Modelarze nad zalewem | 19 | Nowy, lepszy urząd |
| 10 | Profil zaufany: potwierdzisz go w naszej gminie | 20 | Inwestycje drogowe w Gminie Borki |
| 11 | Rozpoczęcie roku szkolnego | 20 | Nowe stowarzyszenie w Borkach |
| | | 21 | Dożynki Wojewódzkie w Radawcu |
| | | 23 | Kalendarium |
| | | 24 | Zaproszenie na wybory |

OKŁADKA: Senator RP Grzegorz Bierecki i Wicepremier Jacek Sasin na dożynkach w Woli Osowińskiej

Wydawca:

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Borkach
z/s w Woli Osowińskiej
ul. Wesoła 29
21-345 Wola Osowińska
tel. 81 857 41 95

Redaktor naczelny – Izabela Smogorzewska

Redaktor – Małgorzata Kulikowska

Skład DTP – Ewelina Kajetaniak

czapla@gminaborki.pl

tel. do Redakcji: 81 857 42 08

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania

fragmentów tekstów i tytułów nadesłanych

materiałów oraz nie odpowiada za ich treść

i stylistykę. Warunkiem niezbędnym do

publikacji jest sygnatura autorska z możliwo-

ścią jej zastrzeżenia do wiadomości redakcji.





Szanowni Państwo,

podjąłem decyzję, że w tym wydaniu Czapli zamiast Słowa Wójta w tradycyjnej formule ze względu na Dożynki Powiatowo-Gminne, które odbyły się 1-go września w Woli Osowińskiej, zamieszczę podziękowania wszystkim Szanownym Gościom, którzy przybyli na tę uroczystość. Uprzejmie dziękuję:

Panu Premierowi Jackowi Sasinowi,
Panu Senatorowi RP Grzegorzowi Biereckiemu,
Panu Posłowi na Sejm RP Januszowi Szewczakowi,
Panu Posłowi na Sejm RP Marcinowi Duszkowi,
Panu Marszałkowi Województwa Lubelskiego Jarosławowi Stawiarskiemu,
Panu Wojewodzie Lubelskiemu Robertowi Gmistrzuczkowi,
Panu Staroście Radzyńskiemu Szczepanowi Niebrzegowskiemu,
Dziekanowi Dekanatu Radzyńskiego Ks. Prałata Romana Wiszniewskiego,
Proboszczowi Parafii w Woli Osowińskiej Ks. kan. Stefanowi Kurjanowiczowi
Panu Burmistrzowi Radzyna Podlaskiego Jerzemu Rębkowi,
Pani Zastępcy Wójta Gminy Radzyń Podlaski Annie Grochole,
Panu Wójtowi Gminy Czemierniki Arkadiuszowi Filipkowi,
Panu Wójtowi Gminy Ulan-Majorat Jarosławowi Koczkodajowi,
Pani Wójt Gminy Kąkolewnica Annie Mróz,
Panu Wójtowi Gminy Komarówka Podlaska Ireneuszowi Demianiukowi,
Panu Wójtowi Gminy Wołyn Tomaszowi Jurkiewiczowi.

Jako współgospodarz uroczystości chciałbym bardzo serdecznie podziękować Wszystkim wymienionym Gościom za udział oraz za słowa skierowane do Mieszkańców Gminy Borki, Mieszkańców Powiatu Radzyńskiego i pozostałych Uczestników Dożynek.

Jednocześnie chciałbym podziękować Zarządowi Powiatu Radzyńskiego za powierzenie współorganizacji Dożynek właśnie Gminie Borki.

Dziękuję serdecznie wszystkim osobom zaangażowanym w organizację wydarzenia:

Gminnemu Ośrodkowi Kultury i Sportu w Borkach z/s w Woli Osowińskiej z Dyrektorką Izabelą Smogorzewską na czele,
Pracownikom Urzędu Gminy Borki,
Pracownikom Urzędu Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskim,
Sołectwu Wola Osowińska,
Starostom Dożynkowym Sylwi Bąbol i Pawłowi Mateusiakowi,
Zaangażowanym Strażakom z jednostek OSP w Gminie Borki,
Zespołowi Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej,
Zespołowi Szkół Rolniczych w Woli Osowińskiej,
Wszystkim Sołectwom Gminy Borki,
Wszystkim Gminom Powiatu Radzyńskiego,
Wszystkim Sponsorom,
za trud, czas oraz serce włożone w przygotowanie tak pięknej – jak stwierdziło wielu – oprawy uroczystości. Wykazali się Państwo wspólną postawą; to dzięki Państwa pracy Dożynki Powiatowo-Gminne odbyły się tak uroczysto, pięknie i smacznie.

Dziękuję wszystkim Państwu. To wielki zaszczyt i przywilej być Wójtem takiej gminy jak nasza.

Jednocześnie, mając na względzie fakt, że nie wszyscy Rolnicy byli obecni na uroczystości, niżej jeszcze raz przytaczam tekst swojego przemówienia dożynkowego, które było skierowane przede wszystkim do Szanownych Rolników:

*Mieszkańcy Powiatu Radzyńskiego,
Mieszkańcy Gminy Borki,
Zaproszeni Goście,
Szanowni Rolnicy,
Szanowni Państwo,*

dziś tu, w Woli Osowińskiej, obchodzimy powiatowo-gminne święto plonów na zakończenie żniw i prac polowych. Gdy myślałem, jakie słowa skierować do Państwa, do Rolników, nasunęła mi się refleksja, że polski rolnik to nie jest jedynie charakter wykonywanej pracy. W polskim słowie *rolnik*, a wcześniej *chłop*, zawiera się znacznie więcej. Rolnik to nie tylko człowiek mężny, ciężko pracujący na roli, ale także człowiek bezgranicznie miłujący ziemię. Rolnik to również oddany patriota miłujący Ojczyznę.

Wystarczy sięgnąć do naszej trudnej historii, aby się o tym przekonać. Przywołałem bohaterów i odważnych kosynierów, którzy pod wodzą Tadeusza Kościuszki brali udział w bitwie pod Racławicami. Mówimy *kosynierzy*, bo byli to chłopcy uzbrojeni jedynie w kosy, a mimo to, dzięki waleczności i gotowości złożenia ofiary z życia dla obrony ojczyzny, zdołali zwyciężyć z wrogiem.

Myślę, że w polskich rolnikach przetrwał przez wieki ten gen szlachetności, który szczególnie dobitnie przejawiał się właśnie w postaci kosynierów. Na szczęście, czasy się zmieniły, nie mamy teraz bitew, ale można śmiało powiedzieć, że Szanowni Rolnicy są

współczesnymi kosynierami. Codziennie ponoszą Państwo trud bardzo żmudnej pracy na roli od świtu do zmierzchu, dzień w dzień... Państwa praca nie jest łatwa, wymaga poświęceń. Ktoś, kto wybiera drogę rolnictwa, kieruje się przede wszystkim miłością do tej pracy, miłością do roli, która często jest przekazywana z pokolenia na pokolenie. Rolnik to współczesny kosynier, który podejmuje trud walki z trudną i coraz częściej agresywną konkurencją międzynarodowych korporacji. Państwa praca jest, jak przebywanie na polu boju, obarczona wielkim ryzykiem, bo wrogiem może okazać się nawet przyroda. Wiemy o tym szczególnie teraz, gdy od dłuższego czasu doskwiera nam susza. Czy rolnik pracujący na roli nie jest bohaterem? Bez najmniejszych wątpliwości jest. Mieliśmy wielkich bohaterów, „kosynierów” przestworzy z Dywizjonu 303, którzy, mimo skromnych zasobów, zwyciężyli i pod wodzą Zdzisława Krasnodębskiego, urodzonego tu, w Woli Osowińskiej, w słynnej bitwie o Anglię. Ale czy bohater to tylko ten, który jest znany z wielkich dzieł i z wielkich osiągnięć? Bohater to także ten, który dzień w dzień pracuje w polu, by wyżywić nie tylko swoją rodzinę, ale nas wszystkich – mam na myśli cały nasz Naród. To rolnicy dbają o to, aby chleb był zawsze na naszych stołach. Przecież mogliby Państwo porzucić wieś i spróbować wygodniejszego życia w mieście, a jednak nie czynicie tego, bo przywiązanie do ziemi jest silniejsze niż trud, którego ta ziemia wymaga. To jest właśnie postawa bohaterska i godna podziwu.

Chylę przed Państwem czoła.

Wójt Gminy Borki
ppłk rez. Radosław Sałata

DOŻYNKI POWIATOWO-GMINNE W WOLI OSOWIŃSKIEJ

W tym roku Dożynki Powiatowo-Gminne odbyły się 1 września 2019 roku w Woli Osowińskiej. Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele parafialnym Narodzenia NMP w Woli Osowińskiej, której proboszczem jest Ks. kanonik Stefan Kurianowicz. Kolejnym punktem był korowód dożynkowy – przejazd bryczek i zaprzęgów konnych, w których zasiedli zaproszeni goście oraz delegacje gmin i sołectw. Dalszą część uroczystości na boisku ZPO poprowadzili: Kierownik Referatu Administracyjno-Społecznego UG Borki Ewa Mateusiak oraz Sekretarz Gminy Borki Michał Zajac. Starosta Powiatu Radzyńskiego Szczepan Nie-

brzegowski oraz Wójt Gminy Borki Radosław Sałata powitali zaproszonych gości. Prezentacje wieńców rozpoczął malowniczy obrzęd chleba przygotowany przez grupę „Pod Zielonym Dębem” z Woli Osowińskiej. Starostowie dożynek – Sylwia Bąbol oraz Paweł Mateusiak podzielili się ze wszystkimi zgromadzonymi chlebem i miodem. Później odbyły się prezentacje wieńców dożynkowych z poszczególnych gmin Powiatu Radzyńskiego, sołectw gminy Borki oraz ZSR w Woli Osowińskiej. W tym roku po raz pierwszy wzięli udział w dożynkach także ministranci z kościoła w Woli Osowińskiej.



W części oficjalnej nie zabrakło wystąpień okolicznościowych zaproszonych gości m.in. Wiceprezesa Rady Ministrów RP Jacka Sasina, Posłów na Sejm RP Marcina Duszka i Jana Szewczaka, Senatora RP Grzegorza Biereckiego, Wicewojewody Województwa Lubelskiego Roberta Gmitruczuka, Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego.

Odbyły się trzy konkursy na Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy:

a) tradycyjny:

I miejsce – sołectwo Wola Chomejowa,

II miejsce – sołectwo Olszewnica,

III miejsce – ZSR w Woli Osowińskiej,

b) współczesny:

I miejsce – ministranci z Woli Osowińskiej,

II miejsce – sołectwo Wrzosów,

III miejsce – sołectwo Borki,

c) o Nagrodę Specjalną Starosty Powiatu Radzyńskiego (w którym wzięły udział gminy z Powiatu Radzyńskiego m.in. Borki, Czemierniki, Kąkolewnica, Komarówka Podlaska, Radzyń Podlaski, Ulan-Majorat, Wołyń). W tej kategorii zwyciężyło sołectwo Wola Chomejowa z gminy Borki.



Odbył się też konkurs „Najpiękniejsze Stoisko Promujące Wieś”:

- I miejsce – sołectwo Wola Chomejowa,
- II miejsce – sołectwo Wola Osowińska,
- III miejsce – sołectwo Osowno.

W tym roku honorowy tytuł „Zasłużony dla Rolnictwa”, nadawany przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, otrzymali: Julian Bober, Sylwin Domański oraz Ryszard Markowski.

Mimo żaru lejącego się z nieba, publiczność dopisała także na prezentacjach dzieci i młodzieży występujących z ramienia Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Borkach. Śpiewali: Kamil Mitura, Agata Adameczek, Natalia Obroślak, Damian Parysek, Wiktoria Furtak, Natalia Zając, Izabela Skowron i Wiktoria Skowron. Następnie odbył się występ Zespołu Pieśni i Tańca Ulaniacy z Ulana. W wykonaniu grupy młodszej zobaczyliśmy zabawy i tańce lubelskie: konopki, oberek, mach, cygan, walczyk lubelski, śpioch, fider oraz polkę. Grupa starsza pokazała tańce podlaskie: korobeczkę, polkę trzęsionkę, polkę oirę, łysego, polkę przechodzoną oraz zawieruchę.

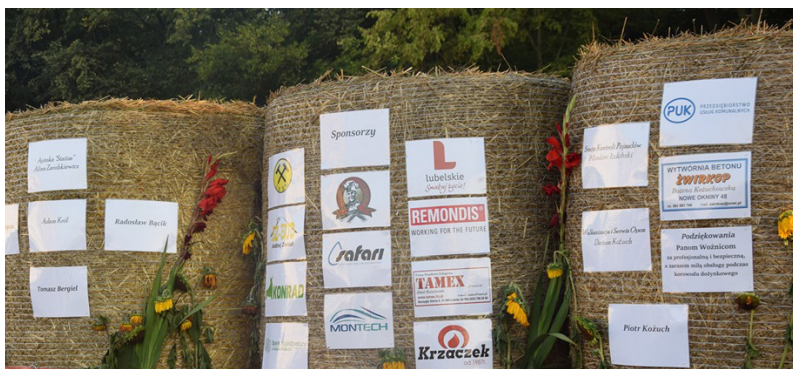
Gwiazdą wieczoru był zespół Rokiczanka, który zgromadził liczną grupę widzów. Po zmroku gościom imprezy przygrywał zespół Picasso oraz DJ D-PAUL & DJ LUKO, którzy poprowadzili dyskotekę pod gołym niebem.

Szczególne podziękowania kierujemy do wszystkich, którzy wspomogli organizatorów finansowo oraz rzeczowo przy organizacji naszego święta plonów. Dziękujemy w szczególności:

- Starostwu Powiatowemu w Radzynie Podlaskim,
- Gminie Borki,
- Urzędowi Marszałkowskiemu,
- Wojciechowi Jeziorowi (Prezesowi Zarządu Lubelskich Kopalni Surowców Mineralnych Sp. z o. o.),
- Krzysztofowi Janowi Michałowskiemu (Prezesowi Zarządu Montech Sp. z o. o.),
- Krzysztofowi Przeździeckiemu (P.H. Konrad),
- Mariuszowi Łozowskiemu (Remondis Aqua Sp. z o.o.),
- BS w Radzynie Podlaskim,
- Safari S. j.
- Bożenie Kożuchowskiej (F.H.U. Żwirkop),
- Jakubowi Kożuchowskiemu (F.H.U. Tamex),
- Dariuszowi Kożuchowi (Wulkanizacja i Serwis Opon),
- Sławomirowi Sałacie (Prezesowi Zarządu PUK Sp. z o.o. w Radzynie Podlaskim),
- Mirośławowi Izdebskiemu,
- Bogdanowi Smogorzewskiemu (piekarnia Stary Piekarz w Woli Osowińskiej),
- Andrzejowi Zieniukowi (firma Az-Bud),
- Alinie Zarobkiewicz (apteka Statim),
- Adamowi Królowi,
- Piotrowi Kożuchowi,
- Tomaszowi Bergielowi,
- Zygmuntowi Rogozie,
- Radosławowi Bącikowi.

Serdeczne podziękowania składamy wszystkim osobom i instytucjom, które uświetniły tę uroczystość, przygotowując swoje stoiska i wystawy. Gorące podziękowania należą się Paniom, które czuwały nad organizacją i przebiegiem uroczystości. Dziękujemy również jednostkom OSP z Nowin, Woli Chomejowej, Osowna, Wrzosowa oraz Wszystkim Mieszkańcom Powiatu Radzyńskiego, którzy wzięli czynny udział w przygotowaniach i przebiegu dożynek.

GOKiS





OBCHODY 76. ROCZNICY TRAGICZNEGO LIPCA



28 lipca 2019 roku w Woli Osowińskiej odbyły się uroczyste obchody 76. rocznicy masowych aresztowań mieszkańców tej wsi za przynależność do ruchu oporu przeciwko hitlerowskiemu okupantom. Obchody zorganizowało Towarzystwo Regionalne przy wsparciu Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu.

Uroczystość rozpoczęła się od mszy św. w intencji ofiar wojny 1939-1945 i o pokój na świecie. Podczas liturgii przypomniano tragiczne wydarzenia z czasów wojennej zawieruchy, która wtargnęła z całym okrucieństwem również „w woleńskie opłotki”.

Duża liczba członków Koła ZMW „Siew” wstąpiła do Batalionów Chłopskich, za co z 23 na 24 lipca 1943 roku zostali aresztowani przez niemieckich okupantów. Pierwszą ofiarą tej tragicznej nocy był Józef Misiak – żołnierz zawodowy, plutonowy 25 Pułku Ułanów Wielkopolskich; został zastrzelony w rodzinnej zagrodzie. Z kolei jego stryjeczny



brat – Henryk Misiak został zamęczony na polu rodziców za wsią, gdzie obecnie stoi biały krzyż. Niemcy przewieźli do siedziby gestapo w Radzynie Podlaskim około dwudziestu młodych B-chowców, którzy przeszli tam okrutne przesłuchania. Następnie część aresztowanych powróciła do domów, a dla dziesięciu dopiero rozpoczęła się długa męczeńska droga – wszyscy trafili do więzienia na Zamku Lubelskim.

30 sierpnia czterej bracia Tomczakowie zostali przewiezieni do obozu koncentracyjnego na Majdanku, skąd wywieziono ich do obozów na terenie Rzeszy. Wacław Tomczak trafił do KL Mittelbau-Dora i tam zginął. Rafał Bieniek, Stanisław Ciołek, Józef Deleżuch, Stanisław Parysek, Tadeusz Strojek i Feliks Wojtaszak razem z ok. 1 500 więźniami w transporcie z 3 października 1943 roku dotarli do KL Auschwitz-Birkenau. Józef Deleżuch nie przeżył kwarantanny. Pięciu pozostałych po miesiącu przewieziono do Mauthausen-Gusen (teren dzisiejszej Austrii). Tam stracili życie Rafał Bieniek i Tadeusz Strojek. Na frontach II światowej wojny zginęli również: Marian Malesa, Edward

Misiak, Władysław Łechtański, Aleksander Łechtański, Michał Skowron, Rafał Skowron, Marian Stroński i Edward Domański.

Ku czci bohaterów tych tragicznych wydarzeń z lokalnej wojennej historii został poświęcony pomnik w woleńskim parku, przy którym po Mszy Św. uczestnicy uroczystości zapalili znicze i złożyli kwiaty.

Ostatnim punktem programu był koncert pieśni patriotycznej, który odbył się w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w specjalnie udekorowanej sali z okolicznościową wystawą autorstwa Aliny Bryńczak. Wybrane przez siebie utwory bardzo pięknie i wzruszająco zaśpiewali: Izabela Skowron, Damian Parysek, Natalia Zając, Kamil Mitura i Natalia Obroślak. Młodzi artyści otrzymali zasłużone brawa i głośno wyrażane słowa uznania ze strony publiczności, wśród której byli przedstawiciele rodzin ofiar II wojny światowej.

Zarząd Towarzystwa Regionalnego składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wsparli zorganizowanie tegorocznych obchodów Tragicznego Lipca.

Krystyna Kożuch

DELEGACJA Z SITNA NA DOŻYŃKACH DIECEZJALNYCH



Dożynki Diecezjalne Diecezji Siedleckiej odbyły się w niedzielę 8 września w Sanktuarium w Woli Gułowskiej. Centralnym punktem uroczystości była Msza św. sprawowana o godzinie 12.00 pod przewodnictwem Biskupa Siedleckiego Kazimierza Gurdy.

Sołectwo Sitno reprezentowało Dekanat Radzyński oraz Parafię NMP Wspomożycielki Wiernych w Borkach oraz Parafię Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Radzynie Podlaskim.

Magdalena Mitura

DWIE NOWE SIŁOWNIE W KRASEWIE I W STAREJ WSI

O dwieście pytanie: RZEŻBA czy MASA powraca, bo zapraszamy do korzystania z dwóch nowych siłowni zewnętrznych w Krasewie i w Starej Wsi.

Całkowita wartość siłowni wynosi 99 999,00 zł, a uzyskana kwota



dofinansowania – 50 000,00 zł. Wójt Gminy Borki Radosław Sałata wyjaśnia, skąd pozyskaliśmy pieniądze na siłownie, czyli zadanie „Budowa Otwartych Stref Aktywności – wariant podstawowy – 2 obiekty”: „Uzyskaliśmy dofinansowanie w wysokości 50% z Ministerstwa Sportu i Turystyki ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu Rozwoju Małej Infrastruktury Sportowo-Rekreacyjnej o Charakterze Wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności (OSA) Edycja 2019”.

Siłownie w Krasewie i Starej Wsi składają się z następujących urządzeń:

1. stepper + biegacz + surfer,
2. prasa nożna + biegacz + wyciskanie siedząc
3. wioślarz + biegacz + orbitrek,
4. drabinka + pylon + podciąg nóg,
5. wyciąg górny,
6. rower + surfer + twister,
7. stół do gry w tenisa stołowego,
8. stół do gry w szachy i chińczyka,
9. 4 ławki zewnętrzne parkowe,
10. tablica informacyjna.

Niech siłownie z powodzeniem służą wszystkim tym, którzy mają na uwadze swoje zdrowie, kondycję fizyczną, aktywność ruchową oraz dbają o sylwetkę i chcą przy tym spędzać czas na świeżym powietrzu.

Małgorzata Kulikowska

GOPS: AKADEMIA DOBREGO RODZICA

Janusz Korczak pisał: „dziecko chce być dobre. Jeśli nie umie – naucz. Jeśli nie wie – wytłumacz. Jeśli nie może – pomóż.” Ważne, aby rodzic stanął na wysokości tego niełatwego zadania. Rodzicielstwo pośród wielu ról społecznych, z jakimi mierzy się dorosły człowiek, jest tą, która rozciąga się na wszystkie sfery jego funkcjonowania. Rodzicem bowiem nie przestaje się być podczas snu, urlopu, spotkań z przyjaciółmi... Macierzyństwo i tacierzyństwo, którego filarem jest miłość do dziecka, angażuje człowieka w całość, ciesząc, radując, ale i wymagając, a niekiedy nawet doskwierając.

Dostrzegając ogromną rolę rodzicielstwa także w naszej społeczności lokalnej, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Borkach w okresie od lipca do września 2019 roku zorganizował dla rodziców bezpłatne warsztaty z zakresu rozwoju kompetencji wychowawczo-opiekuńczych w ramach I edycji Akademii Dobrego Rodzica. Zajęcia prowadzone przez psychologa i specjalistę zajmującego się pracą z rodziną odbywały się cyklicznie jeden raz w tygodniu. Zakres tematyczny Akademii obejmował aktualne problemy, z którymi borykają się rodzice dzieci w różnym wieku. Program uwzględniał również zagadnienia, które sygnalizowali uczestnicy warsztatów.

Zajęcia zakończyły się podsumowującym spotkaniem integracyjnym, na którym uczestnicy otrzymali certyfikaty.

GOPS w Borkach dziękuje rodzicom za udział w Akademii i już teraz zaprasza do włączania się do kolejnych inicjatyw podejmowanych na rzecz wspomagania rodzicielstwa.

GOPS

GRAND PRIX POWIATU W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ

W niedzielę 28 lipca w Borkach odbył się turniej siatkówki plażowej w kategorii Open w ramach Grand Prix Powiatu w Siatkówce Plażowej.

Klasyfikacja:

I miejsce – Karol Aftyka, Patryk Sieńczak;

II miejsce – Grzegorz Wróblewski, Hubert Zakrzewski;

III miejsce – Jakub Siłka i Mateusz Pękała.

Organizatorami turnieju byli: Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Radzynie Podlaskim, Gmina Borki, GOKiS w Borkach, lokalni animatorzy Sportu, Klub Bystrzyca Borki.



Małgorzata Kulikowska

KOMUNIKAT WÓJTA: DWA MILIONY NA MODERNIZACJĘ DRÓG

Drodzy Mieszkańcy, przekazuję bardzo dobrą wiadomość z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego: na początku września Premier Mateusz Morawiecki zatwierdził listę zadań objętych dofinansowaniem z Funduszu Dróg Samorządowych. Na wspomnianej liście znalazły się aż 4 drogi gminne z naszej gminy:

1. we Wrzosowie (droga nr 102143L),
2. w Starej Wsi (nr 102145L),
3. dwie drogi w Borkach (nr 102264L i 102265L).

Tym samym Premier udzielił nam dofinansowania w wysokości: 2 232 988 zł. Jak dotąd, jest to najwyższa kwota dofinansowania, jaką otrzymaliśmy na nasze drogi gminne. Dofinansowanie zostało nam przyznane na podstawie wniosku złożonego w kwietniu bieżącego roku. Dziękuję wszystkim pracownikom, którzy przyczynili się do tego sukcesu. Modernizacja dróg to lepsza komunikacja i wyższy poziom bezpieczeństwa, nad czym w miarę możliwości finansowych pracujemy.

Wójt Gminy Borki
płk. rez. Radosław Sałata

KONCERTOWA NIEDZIELA W PAŁACU JAŻWIŃSKICH



GOKiS w Borkach z/s w Woli Osowińskiej wspólnie z Wójtem Gminy Borki Radosławem Sałatą oraz Fundacją Digital Knowledge Observatory po raz kolejny zorganizowali koncert muzyki poważnej. Tym razem był to koncert fortepianowy i wokalny połączony z obchodami Europejskich Dni Dziedzictwa, Roku Stanisława Moniuszki oraz pokazem tkactwa ludowego.

Moniuszkowskie „Przędzenie” na pianino, głos i kołowrotek...” miało



na celu spotkanie i spędzenie miłych chwil z muzyką poważną. Udało się też wspólnie odśpiewać pieśń Stanisława Moniuszki „Przędniczka”.

Gwiazdami naszego spotkania byli Sergio Bettas – włoski tenor, który od 2008 roku mieszka w Polsce. Jest absolwentem Conserva-

torium Sztuki i Śpiewu w Ferrarze, a jego droga zawodowa była związana z teatrami: Teatro Regio w Parmie oraz Teatrem Wielkim w Warszawie. W swoim repertuarze posiada zarówno klasyczny repertuar operowy, jak i utwory z nurtu muzyki rozrywkowej. Artyście akompaniowała znakomita pianistka Aleksandra Janaszewska.

Drugim ważnym gościem był Jacek Maksymiuk – znany już naszym słuchaczom pianista urodzony w Radzynie Podlaskim. Studiował na Akademii Muzycznej w Katowicach oraz był stypendystą Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Nasze muzyczne koncertowanie uatrakcyjniły Krystyna Sałata oraz Lucyna Kępa z Koła Gospodyń Wiejskich Osowianki z Osowna, które zaprezentowały pokaz przędzenia na kołowrotku jako wizuali-



zację „Przędniczki” Stanisława Moniuszki.

Serdecznie dziękujemy Wójtowi Radosławowi Sałacie, Fundacji Digital Knowledge Observatory, Gminnej Bibliotece Publicznej w Borkach z Dyrektorką Krystyną Maksymiuk, działaczkom z Koła Gospodyń Wiejskich „Osowianki” Krystynie Sałacie i Lucynie Kępie oraz ZGK w Borkach.

GOKiS

WARSZTATY OKO NA KRASEW



3 czerwca odbyły się kolejne warsztaty fotograficzne OKO NA KRASEW, zorganizowane przez GOKiS w Borkach z/s w Woli Osowińskiej. Warsztaty poprowadził Marek Sikora, a wzięli w nich udział młodzi adepci obiektywu fotograficznego: Julia Stanisławska, Teresa Kulenty, Małgorzata Siejak, Natalia Mazur, Adrian Kozak, Rafał Sposób, Mikołaj Stefaniak. Tym razem uczestnicy warsztatów uwiecznili na fotografiach Krasew. Wzięli na warsztat zabytki, przyrodę i pracę codzienną mieszkańców miejscowości. Dziękujemy serdecznie młodym amatorom fotografii za zabawę i naukę, a Markowi Sikorze – za podzielenie się tajnikami swojego fachowego fotograficznego OKA.



GOKiS

MODELARZE NAD ZALEWEM

W niedzielę 25 sierpnia nad lubelskim Zalewem Zemborzycykim odbył się piknik modelarski. Była to kolejna impreza z cyklu Aktywna Niedziela, organizowana przez Fun Sport.

W pikniku wzięło udział kilkunastu modelarzy z województwa lubelskiego. Wystawiono modele kartonowe, plastikowe i RC (modela sterowane radiem). Wśród uczestników byli także modelarze z koła modelarskiego przy ZPO w Woli Osowińskiej, którzy wystawili ok. 30 modeli. Podczas imprezy można było zobaczyć zarówno jeżdżące modele czołgów Tygrys Szerman, jak i modele samochodów wyścigowych. W basenie odbywał się dynamiczny pokaz modeli pływających.

Piknik odwiedziła duża grupa osób spędzających niedzielę nad Zalewem.



Mariusz Gadzała

PROFIL ZAUFANY: POTWIERDZISZ GO W NASZEJ GMINIE

W gminie Borki rozpoczął działalność Punkt Potwierdzenia Profilu Zaufanego w Kasie Urzędu Gminy Borki (pok. nr 15 na pierwszym piętrze). Profil zaufany cieszy się coraz większą popularnością wśród mieszkańców gminy Borki, jednak należy przyznać, że jest jeszcze pewna nieśmiałość do załatwiania usług urzędowych drogą elektroniczną.

Co należy wiedzieć o Profilu Zaufanym?

Profil zaufany to podpis elektroniczny do podpisywania podań i wniosków składanych do podmiotów publicznych. Za pomocą profilu zaufanego skutecznie potwierdzisz swoją tożsamość w Internecie (to pozwala automatycznie udostępniać dane, które są przeznaczone tylko dla ciebie) oraz podpiszesz wnioski, jeśli jest to niezbędne do załatwienia sprawy.

Jak założyć profil zaufany?

Profil zaufany możesz założyć bez wychodzenia z domu, jeśli masz:

- a. konto w systemie banku lub innego przedsiębiorcy, który ma zgodę na potwierdzanie profilu zaufanego (ich listę znajdziesz na stronie profilu zaufanego),
- b. kwalifikowany podpis elektroniczny.

Co zyskasz?

Dzięki profilowi zaufanemu możesz korzystać z setek usług online na wielu portalach urzędowych. Takimi portalami są między innymi:

1. Elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej (ePUAP) – na przykład złożysz tu wniosek o dowód osobisty, uzyskasz odpisy aktów stanu cywilnego, zgłosisz urodzenie dziecka, złożysz odwołanie od decyzji administracyjnej;
2. Platforma Usług Elektronicznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (PUE ZUS) – na przykład możesz tu umówić się na wizytę w placówce ZUS, wysłać wnioski, sprawdzać swoje zwolnienia lekarskie, sprawdzić, czy pracodawca zgłosił cię do ubezpieczeń, sprawdzić informacje o stanie swojego konta ubezpieczeniowego w ZUS;
3. Centralna Ewidencja Działalności Gospodarczej (CEIDG) – na przykład możesz tu założyć firmę, wznowić lub zawiesić działalność gospodarczą, uzyskać dane osób, które prowadzą firmy w Polsce.

Kiedy można założyć profil zaufany? W dowolnym momencie.

Ile zapłacisz? Usługa jest bezpłatna.

Co przygotować? Dowód osobisty, paszport lub kartę pobytu.

Karolina Filipek, Małgorzata Kulikowska

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO



Tegoroczne wakacje dobiegły końca; 2 września wszyscy uczniowie z gminy Borki pomazzerowali do szkół, aby przywitać nowy rok szkolny, nauczycieli oraz kolegów. We wszystkich szkołach odbyły się uroczyste apele z udziałem pracowników Urzędu Gminy Borki, którzy odczytali list Wójta Radosława Sałaty, skierowany do nauczycieli, uczniów i rodziców. W ZPO w Woli Osowińskiej oraz SP w Woli Chomejowej uczniowie zaprezentowali część artystyczną. W Szkole Podstawowej w Tchorzewie minutą ciszy uczczono 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej.



Uroczystość rozpoczęcia nowego roku szkolnego miała niecodzienny charakter w Szkole Podstawowej w Krasewie. Była bowiem połączona z akcją „Przerwany Marsz”. Na uroczystości byli obecni goście: Wójt Gminy Borki Radosław Sałata, Radna Rady Gminy Borki Bożena Górską, Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Krasew Zygmunt Rogoza. Zaproszono także seniorów, którzy w dniu wybuchu II wojny światowej w 1939 roku jako dzieci nie dotarli na rozpoczęcie roku: Jana Ochnio, Barbarę Sposób, Piotra Sposoba oraz Jana

Piłata. Szkoła w Krasewie przyłączyła się do inicjatywy Rady Dzieci i Młodzieży Rzeczypospolitej Polskiej przy Ministrze Edukacji Narodowej RP, polegającej na organizacji akcji „Przerwany marsz...”, czyli symbolicznym dokończeniu marszu do szkoły z września 1939 roku, który został przerwany przez wybuch II wojny światowej. Przerwany marsz był okazją do tego, aby upamiętnić tragiczny los dzieci w czasie wojny oraz aby młodsze i starsze pokolenie mogły wspólnie przywitać nowy rok szkolny.

Przekroczenie progów szkoły przez przedstawicieli wojennego pokolenia w sposób symboliczny dokończyło ich edukację przerwana osiemdziesiąt lat temu. Punktem kulminacyjnym akcji było wspólne odśpiewanie hymnu państwowego.

Akcja „Przerwany marsz...” jest próbą stosownego podziękowania i oddania szacunku całemu pokoleniu Polskich Dzieci Wojny za ich życie oraz za to, co zrobili dla Polski. Polskie Dzieci Wojny to nasze Babcie i nasi Dziadkowie, osoby urodzone przed zakończeniem II wojny światowej (8 maja 1945 roku) i ostatni świadkowie tamtych tragicznych dni. „Mam prośbę – pamiętajcie o nas, jak odejdziemy



na wieczną wartę” - te słowa wypowiedziała „Lidka” na pogrzebie dowódcy Batalionu „Zośka” Ryszarda Białousa w wieku 14 lat. Szkoła w Krasewie nie pozwoli im – Polskim Dzieciom Wojny – odejść w niepamięć.

Red. z wykorzystaniem dużej części materiału na blogu SP w Krasewie

SENIORZY NA III WOJEWÓDZKIEJ KONFERENCJI MIEJSCE SENIORA W NOWOCZESNEJ POLSCE



5 września 2019 roku w Auli Centrum Edukacyjno-Kongresowego KUL im. Jana Pawła II w Tomaszowie Lubelskim odbyła się wojewódzka konferencja Miejsce Seniora w Nowoczesnej Polsce. Gmina Borki była reprezentowana przez delegację seniorów z Gminnej Rady Seniorów.

Konferencja dotyczyła wielu problemów osób starszych, m.in. działań podejmowanych przez stronę rządową na rzecz polepszenia sytuacji życiowej seniorów, polityki społecznej wobec osób starszych, problemów zdrowotnych dotyczących seniorów. Ponadto zostały przedstawione zasady zawierania umów konsumenckich.

Seniorzy z Bork uznali wydarzenie za pożyteczne, pouczające i przydatne. Tym samym dziękują Wójtowi Gminy Borki Radosławowi Sałacie za umożliwienie im uczestnictwa.

Urszula Marzec

SZKOŁA W WOLI CHOMEJOWEJ NAJLEPSZA

Ósmoklasiści ze Szkoły Podstawowej w Woli Chomejowej w tegorocznym, pierwszym egzaminie ósmoklasisty byli najlepsi w gminie Borki. To wielki sukces, który jest dowodem na to, że decyzja Wójta Radosława Sałaty o pozostawieniu tej małej szkoły była słuszna.

Uczniowie naszej szkoły uzyskali na egzaminie bardzo wysokie wyniki: z języka polskiego 80%- stanin 9/9, matematyki 53%- stanin 7/9, z języka angielskiego 55%- stanin 5/9). Należy podkreślić, że wynik egzaminu z języka polskiego i matematyki, uzyskany przez uczniów



z Woli Chomejowej, jest wyższy niż średni wynik w województwie, natomiast z języka angielskiego wyższy od wyników w powiecie.

Jaka była droga do sukcesu? Tegoroczni absolwenci to wyjątkowi uczniowie. Wraz z gronem pedagogicznym mieliśmy możliwość, aby prawidłowo wykorzystać ich potencjał. Na uzyskane wyniki złożyło się wiele czynników, m.in. systematyczność uczniów, zaangażowanie i poświęcenie nauczycieli, współpraca z rodzicami i wiele innych. Pracowite grono pedagogiczne przygotowywało uczniów z poszczególnych przedmiotów. Były to nauczycielki: Ewelina Sobolewska odpowiedzialna za język polski, Joanna Paszkowska – za matematykę oraz Marta Sposób-Żądełek – za język angielski. Życzymy dalszych sukcesów naszym absolwentom na kolejnym etapie kształcenia.

Ilona Sikorska-Korgol

WARSZTATY Z EKONOMII SPOŁECZNEJ W BORKACH

Z inicjatywy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Borkach Gmina Borki uczestniczy w projekcie Ekonomia Społeczna – Drogowskaz Rozwoju Społecznego. Przedsięwzięcie jest realizowane przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie. W ramach projektu odbywają się cykliczne spotkania o charakterze doradczo-warsztatowym, mające na celu zoptymalizowanie działań na terenie gminy w obszarze ekonomii społecznej.

W Urzędzie Gminy Borki odbyły się dwa spotkania przedstawicieli ROPS w Lublinie z członkami Zespołu ds. Ekonomii Społecznej w Gminie Borki, któremu przewodniczy Kierownik GOPS w Borkach (24 lipca i 17 września br.). Zespół został powołany

na podstawie stosownego zarządzenia Wójta Gminy Borki Radosława Sałaty.

Ekonomia społeczna jako uzupełnienie sektora prywatnego i publicznego stanowi instrument zapobiegający zjawisku wykluczenia społecznego (i niwelujący jego skutki oraz redukujący szeroko pojęte napięcia społeczne. Wspomaga proces budowania społeczeństwa odpowiedzialnego, świadomego i aktywnego. Założenia ekonomii społecznej wpisują się w priorytety ogólnopaństwowe oraz europejskie, które są wyrażane w działaniach na rzecz spójności społecznej, walce przeciwko biedzie i jej skutkom, demokracji uczestniczącej oraz stabilnemu rozwojowi.

Anna Szalast

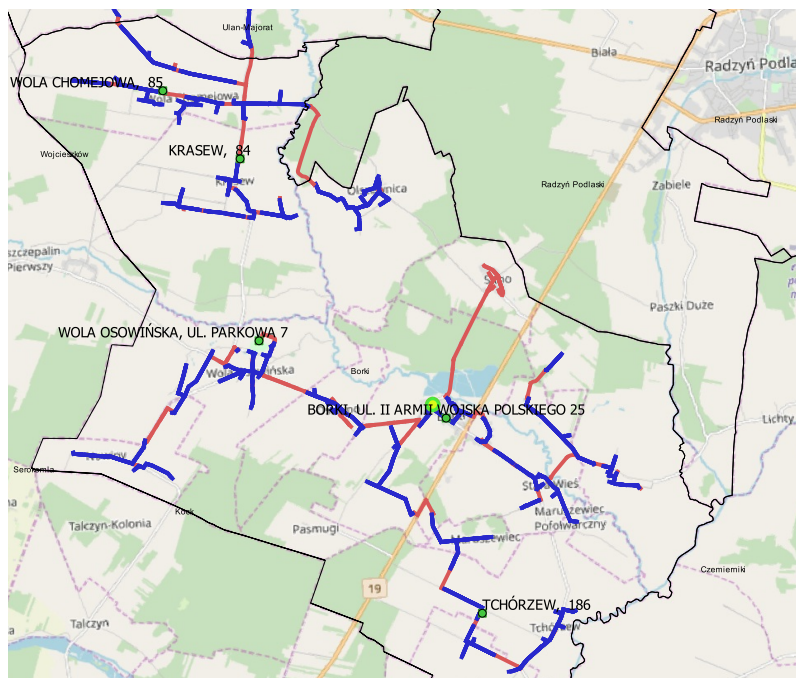
RAJD PAMIĘCI HARCERZY



17 września 2019 roku uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Woli Chomejowej byli uczestnikami XIX Rajdu Pamięci Harcerzy Radzyńskich im. Kazimierza Odrzygoździa. Rajd rozpoczął się od złożenia wiązanek na grobach śp. Kazimierza Odrzygoździa i Harcerzy Radzyńskich. Następnie uczestnicy rajdu udali się na Mszę Świętą do lasu niedaleko wsi Sitno, gdzie Radzyńscy Harcerze zostali zabici w 1949 roku przez Niemców. Kolejnym etapem rajdu był marsz na orientację. Podsumowanie i zakończenie imprezy odbyło się w Szkole Podstawowej w Białej. W ten sposób uczniowie z Woli Chomejowej uczcili pamięć Harcerzy Radzyńskich oraz 80. rocznicę ataku ZSRR na Polskę.

Mirosław Brzozowski

ŚWIATŁOWÓD W GMINIE BORKI



Na terenie Gminy Borki zostały już podjęte prace projektowe w zakresie budowy sieci światłowodowej.

Światłowód jest to przezroczysta zamknięta struktura z włókna szklanego wykorzystywana do propagacji światła jako nośnika informacji. Przekaznikiem jest włókno światłowodowe o średnicy nieco większej od średnicy ludzkiego włosa. Jego zalety to zasięg i pasmo transmisji większe niż dla innych mediów transmisji.

W 1977 roku został stworzony pierwszy na świecie światłowód telekomunikacyjny o długości 9 km, łączący dwie centrale telefoniczne w Turynie we Włoszech. W Polsce pierwszy przewód światłowodowy został zaprojektowany i stworzony w 1978 przez pracowników Uniwersytetu Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie.

Według przygotowywanego projektu, siecią światłowodową zostanie objęty obszar całej gminy Borki. Jest to projekt opracowywany w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. W powiecie radzyńskim realizuje go firma Fibee (Inea). W Borkach podwykonawcą jest firma KOS SOLUTIONS Sp. z o.o. z Poznania. Zakończenie fazy projektowej jest planowane na kwiecień 2020 roku.

Uwaga: Mieszkańcy gminy Borki są proszeni o sprawdzenie, czy ich gospodarstwo domowe znajduje się na planowanej liście przyłączy. Jeśli nie, prosimy o zgłaszanie tego faktu w celu nanieśnięcia poprawek w projekcie.

Wioletta Labus, Dariusz Pękała

[NIE]ZWYKLI LUDZIE: MAGDALENA MITURA I JOANNA PTASZYŃSKA



Wtym wydaniu porozmawiamy z dwiema aktywnymi mieszkankami Sitna: Magdaleną Miturą oraz Joanną Ptaszyńską, które łączy wspólny mianownik: pasja w pracy społecznej, w tym również teatr. Magdalena Mitura już drugą kadencję pełni funkcję sołtysa Sitna, którą z powodzeniem łączy z rolą nauczyciela, mamy i żony oraz organistki w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Woli Osowińskiej. Joanna Ptaszyńska to kobieta o wielu pasjach, talentach, zainteresowaniach oraz wzięta aktorka.

M.K.: Naturalnie, można by rozmawiać z paniami na wiele tematów, jak to bywa w przypadku interesujących rozmówców. Chciałabym jednak porozmawiać przede wszystkim o Tatrze Wiejskim z Sitna.

J.P.: Nasz teatr funkcjonuje dość długo. Początki sięgają lat dwudziestych ubiegłego wieku; zbiegły się z odzyskaniem niepodległości przez Polskę, kiedy zaczęto odbudowę kultury narodowej. W początkowej fazie działalności spotkania grupy teatralnej odbywały się w prywatnych domach, np. u pana Kułaka. W czasie II wojny światowej działalność teatru została zawieszona. Potem została wznowiona i trwa aż do chwili obecnej.

M.K.: Dlaczego akurat w Sitnie powstał taki teatr?

J.P.: To miało związek z klimatem, który tworzyli właściciele ziemscy na naszym terenie. Mam na myśli np. hrabinę Chełmicką, która bardzo dbała o to, aby na naszym terenie szerzyć nowinki, oświatę itp. Organizowała mnóstwo zajęć, na których uczyła ludzi np. w jaki sposób dbać o higienę. Była otwartą osobą. Na pewno ważne było i to, że ludzie w Sitnie byli zainteresowani grą w takim amatorskim teatrze. Nie trzeba ich było do tego namawiać. Ludzie po prostu mieli rozrywkę.

M.K.: Rozumiem, że hrabina bardzo dobrze traktowała ludzi?

J.P.: Oczywiście. Ona sama nawet proponowała bądź co bądź chłopom, aby zostać matką chrzestną ich dzieci. Tak było w przypadku Państwa Rolaków. Co więcej, sama zorganizowała sobie ojca chrzestnego w osobie hrabiego Jaźwińskiego. A dziecku, myślę, że nietrudno się domyślić komu, nadano sympatyczne przydomki Dziedzic na pamiątkę tego wydarzenia.

M.K.: Czy mogłyby Panie przybliżyć repertuar tego teatru?

J.P.: Lubimy wystawiać komedie. Jednak zdarzają się i bardziej dramatyczne sztuki, jak np. Wigilia '44. Jest to sztuka oparta na wspomnieniach Jadwigi Marchwiak o tym, jak jej ojciec zginął w czasie wojny. Z tą sztuką nasza trupa teatralna była na wielu występach: Trybunał Koronny w Lublinie, Starostwo Powiatowe w Lublinie. To była bardzo ważna sztuka.

M.K.: Jak widać, teatr nie zamyka się jedynie w granicach swoich opłotków...

M.M.: Oczywiście, że nie. Byliśmy na wielu przeglądach teatrów wiejskich. W Tarnogrodzie byliśmy aż trzy razy ze sztukami „Pięty nieboszczyk”, „Ojcowizna”, „Zawierucha”.

M.M.: Teatr jeździł także ze sztuką „Babska polityka”.

J.P.: Ja tylko dodam, że w starym domu ludowym również odbywały się próby przed przedstawieniami. W tym domu znajdował się obraz Pana Jezusa, który jest w Domu Kultury do dnia dzisiejszego.

M.K.: Jak od strony praktycznej wygląda działalność teatru?

M.M.: Działamy jak każdy teatr. Najpierw wybieramy repertuar, rozdzielamy role, następnie czytamy je przy stole, a potem robimy próby.

J.P.: Magda organizuje próby; ona tego pilnuje. Spotykamy się z reguły od zimy od marca.

M.K.: Jak rozdzielają Panie role między aktorów? Czy istnieje między nimi rywalizacja o te najlepsze?

J.P.: Staramy się dopasowywać poszczególne role do temperamentu, charakteru naszych postaci. Chcemy, aby były one wiarygodne. Między

naszym aktorami nie ma rywalizacji. Jako anegdotę powiem tylko, że czasami aktorzy żartują, że „to dobrze, że tak mało do nauczenia”. Tu nie widzę problemu. Widzę go jednak gdzie indziej: mamy trudności z zachęceniem młodzieży do gry w teatrze; pojawiają się głosy, że wiejskim teatr to przeżytek. Nie zgadzam się z tym, że to przeżytek lub, mówiąc młodzieżowo, „obciach”. Tworzymy bardzo dobre sztuki i cieszymy się, że możemy robić tak oryginalne rzeczy.

M.K.: Czy czują Pańskie wsparcie waszej działalności ze strony samorządu?



M.M.: Tak, czujemy, że możemy się rozwijać, nikt nam nie przeszkadza, a w razie potrzeby Wójt nie odmawia nam pomocy. Możemy na niego liczyć.

M.K.: Pani Magdaleno, a jak to wygląda na linii wójt – sołtys?

M.M.: Również jest dobrze. Dużo udało się zrobić dla naszej wsi: altana za Domem Kultury, ułożyliśmy kostkę brukową z dużym udziałem naszych mieszkańców. Ostatnio zakupiliśmy kosiarkę do trawy. Wiem, że oprócz funduszu sołeckiego, Wójt również przeznaczał na te cele dodatkowe środki. Muszę przyznać, że zmieniło się naprawdę dużo. Nawet młodzież ma już swoje miejsce, gdzie może w fajnych warunkach zorganizować sobie np. spotkanie przy grillu. To mnie cieszy, bo to wszystko, co robimy, jest właśnie dla nas samych.



M.K.: Jak udaje się Pani łączyć rolę sołtysa z pozostałymi funkcjami?

M.M.: Jest to dla mnie trudne, ale lubię działalność społeczną, bo mam poczucie, że robię coś dobrego. Niestety mam w związku z tym sporo obowiązków i przez to mniej czasu poświęcam swojej rodzinie, co mnie smuci. Niestety, takie jest życie.

M.K.: Powróćmy jeszcze do tematu naszej rozmowy. Jakie funkcje pełnią pańskie w grupie?

M.M.: Nie jestem aktorką, ale dbam o oprawę muzyczną.

J.P.: (milczenie)

M.M.: Pani Joanna Ptaszyńska jest urodzoną aktorką, człowiekiem interesującym, o wielu pasjach.

J.P. (zawstydzona): Nie uważam się za aktorkę. Po prostu lubię grać, lubię występować. Uważam, że takie osoby jak np. pani Jadwiga Marchwiak, Małgorzata Zgrajka, Maria Siwek oraz

śp. Eugeniusz Zgrajka i inni tworzyli trzon naszej grupy.

M.K.: W historii teatru nie brak także nagród. Powiedzmy o nich na zakończenie rozmowy.

J. P.: Nasze widowiska „Pięty nieboszczyk”, „Ojcowizna”, „Zawierucha”, „Gorzałka” i „Wojskowa kuracja” po przejściu wszelkich eliminacji był na Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wiejskich w Stoczku Łukowskim, a następnie w Tarnogrodzie. Zawsze byliśmy bardzo wysoko oceniani. Ukoronowaniem pracy Zespołu był występ w Teatrze Wsi Polskiej w Warszawie oraz Teatrze Studio na dużej scenie z widowiskiem „Zawierucha”, gdzie otrzymaliśmy od widowni złożonej ze studentów szkół teatralnych owacje na stojąco. Było jeszcze kilka innych nagród. Piątego nieboszczyka sfilmowała telewizja. Natomiast nasi aktorzy, w tym ja, jako statyści wystąpili w produkcji telewizyjnej poświęconej dzieciom Zamojszczyzny. Mam wiele ciekawych wspomnień związanych z teatrem.



Rozmawiała Małgorzata Kulikowska



OPOWIEŚCI SPRZED LAT*

Wwagonie zaprzyjaźniłem się ze starszym człowiekiem. Był to Jan Smarzewicz. Niegdyś student ze Lwowa, wywieziony w głąb Rosji za działalność antypaństwową. Rewolucję przeżył w Moskwie, a teraz jechał do Mandżurii. Przejechaliśmy jedną, a potem drugą wielką rzekę. Jan, który był człowiekiem wykształconym, objaśniał nas, że te dwie ogromne rzeki to tylko dopływy wielkiej rzeki Ob. Mijaliśmy miasteczka niepodobne do naszych. Drewniane budowle, duże i nieładne, przeważnie z okrągłaków. W Omsku staliśmy cały dzień. Urzędnicy kolejowi bali się dalej wysłać pociąg, gdyż na wschód od miasta wrzało powstanie. Wreszcie nocą wyruszyliśmy pod ochroną jakiejś grupy wojska. Rozmyślałem całymi dniami o ucieczce. Zwierzyłem się o tym Janowi, który wkrótce stał się przywódcą, ponieważ najlepiej orientował się w każdej sytuacji. On rozmawiał ze strażnikami, wychodził i organizował zakupy. Znał język tatarski, którym oprócz rosyjskiego można było porozumieć się z miejscową ludnością. Jan radził czekać jakiejś dogodnej okazji: jakiś napad na pociąg, walka na stacji czy też coś podobnego. Jan wtajemniczył jeszcze dwóch ludzi: Stanisława Horczuka, jeńca z Polesia i Józefa Starskiego z poznańskiego. Postanowiliśmy w razie okazji uciec i trzymać się razem. Jan w swoim kuferku miał zapas żywności, który składaliliśmy już dłuższy czas. Należało też zdobyć broń, nóż i siekiere, bez których to rzeczy zginęlibyśmy w tajdze. Okazji nie było, a my coraz dalej od Uralu. Mijaliśmy jakieś mokradła, błota, z których unosiła się mgła. Wreszcie za Omskiem wjechaliśmy w zwarte lasy. Ogromne drzewa tworzyły jakby tunel nad jedną parą szyn. Pociąg o zmroku jechał powoli, aby nie wpaść na jakąś przeszkodę, zwalone drzewo czy rozkręcone szyny, co mogło się zdarzyć w zbuntowanym kraju. I zdarzyło się. Jechaliśmy od Omska noc i dzień. Pod wieczór pociąg stanął w lasach. Później dowiedzieliśmy się, że na torach leżą zwalone, zrąbane drzewa. Oddział wojska poszedł przodem zbadać w terenie, a nas, jeńców, poprowadzono do usunięcia przeszkody. Dano nam kilka siekier i dwie piły. Jan trącił mnie w bok i powiedział: „Trzymaj się mnie”. To samo zrobił ze Staszkiem. Rąbaliśmy gałęzie, przerynaliśmy pnie, których kilkanaście leżało w poprzek szyn. W godzinę może usunęliśmy przeszkodę pod nadzorem strażników. Wreszcie padł rozkaz – złożyć siekiery i do wagonów. Ja siekiere wsadziłem pod płaszcz, Jan pod palto. Podchodziliśmy pod wagon i w tej chwili z przodu pociągu padło kilka strzałów. Strażnik krzyknął „Szybko do wagonu” i sam wskoczył na stopień. Ludzie już byli w wagonach, chronili się przed strzałami. Jan chwycił strażnikowi karabin i wyrwał. Ja złapałem za torbę z nabojami i ściągnąłem mu z ramienia. Strażnik wdrapał się do wagonu i zaczął krzyczeć. Zatrzasnęliśmy za nim drzwi. Jan jeszcze porwał swój kufer i krzyknął „Za mną, w las”. Posypały się strzały a my uciekaliśmy na oślep w las. Jan dał mi karabin, Staszekowi siekiere i już wolniej uciekaliśmy przez las. Zatrzymaliśmy się dopiero nad jakimś strumieniem. Było nas trzech. Wkoło ciemno i zaczynał padać mokry śnieg.

Byłem spocony. W lesie cisza, tylko lekki wiatr szumił w koronach drzew. Po gałęziach przeszliśmy strumień i poszliśmy już wolno przez ciemny bór. Jan powiedział, że dał mi karabin, bo sam nie umie się z nim obchodzić. Jak się później okazało, była to nieprawda. Chciał sobie ulżyć, bo niósł kuferek z chlebem. Sprawdziłem, czy nabój jest w lufie, odbezpieczyłem i niosłem gotowy do strzału. Siekiere wsadziłem za pas. Szliśmy wciąż w nieznaną. Po kilku godzinach zatrzymaliśmy się dla odpoczynku. Jan dał nam po kawałku chleba. Ja jeden paliłem papierosa. Miałem w woreczku tytoń, papier i kilka zapałek w pudełku. Zapaliłem papierosa, a Jan wyrwał mi zapałki i powiedział, że to nasz największy skarb i tylko on może opiekować się zapałkami, mnie będzie wolno palić przy ognisku a do papierosów nie będę marnował zapałek. Zgodziłem się na to bez słowa. Zrobiło się zimno. Ruszyliśmy dalej. Znać było nasze ślady na mokrym śniegu. Szliśmy aż do rana. Rankiem zmęczeni postanowiliśmy odpocząć. Staszek rozejrzał się po lesie. Wybrał ogromny świerk, którego gałęzie dotykały ziemi. Podszedł, rozsunął je i zawołał nas. Pod świerkiem, jak w namiocie, było sucho, leżało dużo igieł. Staszek zsunął je na kupę i mogliśmy się położyć. Oparłem karabin o pień, siekiere w garść i tak przytuleni do siebie posnęliśmy. Zbudziło mnie zimno. Obudziłem towarzyszy i zaczęliśmy skakać w półmroku dla rozgrzewki. Było już z południa. Jan rozglądał się po świecie, ale śladów nie było. Wreszcie wywnioskował, z której strony przyszliśmy. Staszek, orientujący się dobrze w lesie, określił, że przyszliśmy z północy i tam musi być linia kolejowa, a nam wypada iść w przeciwnym kierunku, czyli na południe. Jan stwierdził, że pociąg, albo pojedzie dalej na wschód, albo wróci do Omska i z pociągu nie będą nas gonić ni szukać. Dopiero na najbliższej stacji zameldują i straże miejscowe będą gonić „bradiagów”. Byliśmy, więc wolni, ale zagubieni w tajdze, nie znający terenu ani tego, co nas czeka. Chciało nam się jeść i pić. Byliśmy głodni, lecz Jan nie otwierał walizki. Ruszyliśmy dalej w nadziei, że znajdziemy wodę. Staszek pokazywał nam ślady zwierząt. Wziął karabin. Postanowił ubić sarnę, jelenia lub dziką. On jeden miał nóż, a ja siekiere. Janowi wypadła jeszcze przy wagonie, jak włożył po kufer. Staszek szedł przodem. Umiał po korze

drzew wybrać właściwy kierunek marszu. W pewnej chwili, a było już pod wieczór, zatrzymał nas, nakazał ciszę i sam zaczął skradać się jak kot. Zniknął wśród drzew. Po dobrej chwili gruchnął strzał i coś załomotało po lesie. Rozległ się kwik i stado dzików przeleciało koło nas. Jeden na końcu biegu tak jakoś bokiem, upadał, zrywał się i pędził dalej. Za nimi ukazał się Staszek. Rzucił mi karabin, porwał siekierę i popędził za dzikiem. Pobiegłem za nim. Po drodze włożyłem nabój do lufy i gotowy do strzału biegłem po śladach. Dzik krwawił. Na śniegu były ślady krwi. Uszedłem kawałek i zobaczyłem, że dzik leżał, a raczej siedział na zadzie i obracał się w kółko z kłami i ryjem w kierunku Stacha, który chciał go ugodzić siekierą w łeb. Stach szukał sposobnej chwili do zadania ciosu. Dzik kwiczał. Wreszcie Stach rąbnął dzika między uszy aż siekiera uwięzła w czaszce. Łeb zwierza opadł, Stach wyciągnął siekierę. Wbił mu jeszcze nóż pod gardło, wyjął i stał, ciężko dysząc. Podszedłem bliżej, a za mną Jan. Robił się wieczór. Jan chciał rozpaść ognisko, lecz Stach się nie zgodził. Rozpruł brzuch dzika, zdjęliśmy skórę. Siekierą odciął obydwie zadnie nogi i obładowani po 50 funtów mięsa ruszyliśmy. Po pół godziny drogi na wzgórkach zatrzymaliśmy się. Jan rozpaścił ognisko, Stach wziął kociołek i przyniósł wody z bajorka nieopodal. Powiesił kociołek na patykach nad ogniskiem. Obok gara umieścił około pięć funtów mięsa. Ja podkładałem grube patyki. Stach się rozgadał: „Przy padlinie dzika nie wolno koczować, przyjdą wilki, zbiłki i inne drapieżne, przed którymi trudno byłoby się obronić”. Zjedliśmy po dużym kawale mięsa z małym kawałkiem chleba, popiliśmy gorącą wodą. Rozpogodziło się, zbierało się na mróz. Zdecydowaliśmy zanoć przy ognisku. Jan zbierał chrust na opał. Staszek ścinał młode sosny i świerki, a ja znosiłem do ogniska. Później Stach zbudował szałas z wejściem w kierunku ogniska. Ułożył legowisko z drobnych gałązek choiny na łokieć wysokie, a następnie kazał nam kłaść się spać. Sam miał czuwać. Położyliśmy się z Janem, a Staszek wyjął mięso, poobrzynał od kości i wąskie płyty porozwieszał nad ogniskiem dla uwędzenia lub upieczenia. Około północy zbudził mnie i kazał pilnować ognia i mięsa. Zanim zasnąłem zapytałem go, gdzie się tego wszystkiego nauczył. Mówił, że w jego stronach są same lasy i bagna, że dużo polował. Uciekł przed wojną ze wsi, aby nie pójść do carskiej armii. Włóczył się po lasach, a później na ochotnika wstąpił do polskiego wojska. Bolszewicy chwycili go do niewoli pod Połockiem. Półtora roku spędził w łagrach, a pamiętnej nocy był w Istrińskim Teatrze. On wiedział, kto krzyknął, że Polska nigdy nie będzie waszym Priwiślańskim Krajem. To krzyczał Jan. „Pytałem w wagonie – mówił – kto to taki. Ktoś powiedział, że to bolszewik, był w Armii Czerwonej. Może przeciw naszym walczył, ale za to, co zrobił w teatrze polubiłem go. Co mi tam, może z niego i bolszewik czy komunista, ale Polak

z niego prawy”. Staszek był mrukiem, ale tym razem się rozgadał: „Mówił mi kiedyś Kosma Chwedoruk "Ej Saszka, Saszka z ciebie to prawdziwy bradiaga" i nie mylił się stary, bo teraz jesteśmy bradiagami i uciekamy przez tajgi Syberii. Nie wiemy, gdzie iść i co robić. Wcześniej czy później będziemy musieli wyjść do ludzi, a tam mogą nas złapać, chyba, że wcześniej..." I nie dokończył Szaszka. Usnął. Podłożyłem do ognia. Oparłem się o karabin i patrząc w ciemną noc rozmyślałem. „Gdzie mnie losy poniosły, o tysiące wiorst od Polski? Co mnie jeszcze w życiu czeka?” Myśl uleciała do ojczyzny, do Biało-brzeg, do ojca i matki. Łza stanęła w oku. Zacząłem mówić pacierz. Rzadko ostatnio się modliłem, a często słyszałem jak Szaszka wdychał „Hospodin pomiłuj”. Z zadumy wyrwał mnie daleki głos wilka. Później jeszcze kilka razy słyhać było wycie.

** ciąg dalszy nastąpi. Zachowano oryginalną pisownię autora*

CIĘŻKA PRACA POPLACA



W dniu 24.09.2019r. uczniowie klas VI i VII ze Szkoły Podstawowej w Woli Chomejowej wraz z wychowawczynią Joanną Paszkowską i Dyrektorką Iloną Sikorską-Korgol odwiedzili zagrodę tematyczną prowadzoną przez Irenę Pawlinę -Ochnio i jej męża.

Uczniowie poznali tradycję prac związanych ze zbiorem ziemniaków i mieli możliwość czynnego udziału w pracach polowych. Nie obyło się również bez wielu konkursów i zabaw, za które uczniowie otrzymali nagrody.

Wizytę zakończyło ognisko i poczęstunek.

Joanna Paszkowska

POŻEGNANIE PANA MICHAŁA ZAJĄCA



Szanowny Michale,

zakończenie przez Ciebie pełnienia służby publicznej na stanowisku Sekretarza Gminy Borki jest istotną decyzją. Wierzymy, że towarzyszy Ci satysfakcja z zawodowych dokonań i poczucie dobrze spełnionego obowiązku.

Dziękujemy, za wieloletni wysiłek podejmowany dla dobra lokalnej społeczności, wspieranie naszych działań, okazywaną pomoc i życzliwość. Wyrazamy wdzięczność za aktywną współpracę, która przebiegała w twórczej i sympatycznej atmosferze.

Przed Tobą nowe wyzwania. Gratulujemy Ci awansu zawodowego. Życzymy twórczych sił oraz aktywności w realizowaniu zawodowych i osobistych planów, pełniąc funkcję Wicestarosty Radzyńskiego.

Z wyrazami wdzięczności i serdecznymi gratulacjami,

*Wójt Gminy Borki pptk rez. Radosław Sałata
wraz z Pracownikami Urzędu Gminy Borki*

DZIEŃ CHŁOPAKA W WOLI CHOMEJOWEJ



30 września 2019 roku w szkole w Woli Chomejowej odbyła się uroczystość z okazji Dnia Chłopaka. Wszystkie dziewczynki w poszczególnych klasach zaśpiewały pęci męskiej głośnie „sto lat” i wręczyły upominki. Wśród młodszych uczniów nie zabrakło również zabaw i piosenek przy muzyce.

Po licznych konkursach na wszystkich czekał smaczny poczęstunek. Niestety, pogoda spłatała nam figla i nie udało się zorganizować ogniska, ale mamy nadzieję, że zamiennik w postaci grilla na świeżym powietrzu spełnił oczekiwania uczniów.

Magda Dzioba



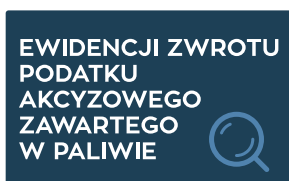
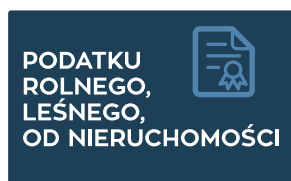
Nowy, lepszy Urząd!

Poznaj efekty projektu „Regionalne Partnerstwo dla ucyfrowienia usług publicznych i partycypacji społecznej” w Gminie Borki

SZYBCIEJ I WYGODNIEJ, czyli system eNależności

Internetowy serwis to wgląd do zobowiązań wobec urzędu z tytułu podatków i opłat, płatności elektroniczne, informacje o stanie należności, interaktywne formularze, powiadomienia.

OBSŁUGA:



www.gminaborki.pl ➔ eNależności



APLIKACJA MOBILNA „eBorki”



PUNKT POTWIERDZAJĄCY PROFIL ZAUFANY

Twój głos ma znaczenie!

- ◆ PODZIEL SIĘ OPINIĄ
- ◆ WYJDŹ Z INICJATYWA
- ◆ SKORZYSTAJ z E-USŁUG

PORTAL PARTYCYPACJI SPOŁECZNEJ

to możliwość udziału w procesie podejmowania ważnych decyzji związanych z rozwojem gminy, wydatkowaniem środków publicznych, tworzeniem prawa lokalnego.

DOSTĘPNE FORMY DIALOGU:



<https://konsultacje.gminaborki.pl>



Urząd Gminy Borki

ul. Wojska Polskiego 41, 21-345 Borki | tel. +48 81 857 42 08 | e-mail: borki@gminaborki.pl

Projekt „Regionalne Partnerstwo dla ucyfrowienia usług publicznych i partycypacji społecznej” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, działanie 2.1 Cyfrowe Lubelskie
Lider projektu: Lubelska Fundacja Rozwoju
Partnerzy projektu: Gmina Borki, Gmina Józefów, Gmina Leśniowice, Gmina Stoczek Łukowski, Miasto Tomaszów Lubelski



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



INWESTYCJE DROGOWE W GMINIE BORKI



Gmina Borki w miarę własnych możliwości oraz dostępnych funduszy podnosi jakość dróg gminnych. W latach 2018-2019 dzięki pozyskaniu środków z funduszu na usuwanie skutków klęsk żywiołowych z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego gmina otrzymała dofinansowanie na łączną kwotę 1 184 119, 00 zł z przeznaczeniem na przebudowy i remonty dróg lokalnych. Z wymienionych środków zrealizowano inwestycje drogowe w miejscowościach: Nowiny, Krasew, Maruszewiec Pofolwarczny, Wola Chomejowa, Stara Wieś o łącznej długości 2,343 km na sumę 1 681 640, 42 zł.

25 września 2019 roku w Woli Chomejowej odbyło się otwarcie odcinka drogi, sfinansowanej z wymienionego programu z udziałem



Wicewojewody Lubelskiego Roberta Gmitruczuka, Wójta Gminy Borki Radosława Sałaty, Radnych i Sołtysów, Koła Gospodyń Wiejskich „Jutrzenka”, 29 Gromady Zuchowej „Armata Mądrości”, pracowników Urzędu Gminy i mieszkańców Woli Chomejowej.

Michał Skowron

NOWE STOWARZYSZENIE W BORKACH

W Gminie Borki działa nowe stowarzyszenie na rzecz lokalnej społeczności. Organizacja powstała 25 marca 2019 r. przy Zespole Placówek Oświatowych im. Jana Pawła II w Borkach i nosi nazwę Stowarzyszenie „Kreatywne Borki”.

Stowarzyszenie „Kreatywne Borki”

Dlaczego powstał?
Chcemy wspólnie działać dla dobra naszej gminy i sąsiednich wiosek

Kiedy?
25 marca 2019 roku

Gdzie?
W Borkach oczywiście!

Co chcemy robić?

- pozyskiwać fundusze na ciekawe projekty
- integrować społeczność gminy
- aktywizować seniorów
- organizować atrakcyjne zajęcia dla dzieci i młodzieży
- promować sport i zdrowy tryb życia
- uatrakcyjnić codzienność (np. spotkania z gośćmi, warsztaty, wyjazdy, imprezy, ...)
- realizować również Twoje pomysły, by w Borkach żyło się lepiej i piękniej :-)

Ty też chcesz działać? Dopiero się rozkręcamy, więc ... Dołącz do nas!

Potrzebujesz więcej informacji? Skontaktuj się z nami!

Stowarzyszenie „Kreatywne Borki”
KRS 0000781616, NIP 5381859956, ul. Wojska Polskiego 25, 21-345 Borki
Możesz wesprzeć nasze działania: 58 1600 1462 1821 9784 2000 0001

@kreatywneborki@wp.pl 516 554 425 kreatywne.borki.9

- Jesteśmy stosunkowo młodą organizacją, bo działamy zaledwie pół roku. Nasza grupa składa się w większości z młodych, wykształconych i aktywnych zawodowo i społecznie rodziców dzieci uczęszczających do ZPO w Borkach. Wielu z nas niedawno osiedliło się w tej miejscowości. Podjęliśmy decyzję o założeniu stowarzyszenia, bo chcielibyśmy spożytkować potencjał, jaki wytworzył się między nami. Zarejestrowaliśmy stowarzyszenie, by móc aplikować o środki zewnętrzne, żeby móc zmieniać rzeczywistość wokół nas, działać na rzecz szkoły i środowiska lokalnego – mówi Lucyna Panasiuk-Żurawska, prezes Stowarzyszenia „Kreatywne Borki”.

Do celów statutowych organizacji należą m.in. wspieranie wszechstronnego i zrównoważonego rozwoju oświatowego, społecznego, kulturalnego i gospodarczego Bork i okolic; prowadzenie działalności na rzecz edukacji ekologicznej, prozdrowotnej, kulturalnej i regionalnej; inicjowanie,

organizowanie i wspieranie działań na rzecz dzieci i młodzieży; krzewienie kultury fizycznej i sportu; organizowanie spotkań, imprez kulturalnych, oświatowych i sportowych integrujących lokalną społeczność.

Wszyscy zainteresowani wstąpieniem w szeregi Stowarzyszenia „Kreatywne Borki” mogą kontaktować się z organizacją mailowo, pisząc na adres: kreatywneborki@wp.pl bądź telefonicznie, tel. 516 554 425. Stowarzyszenie można też wesprzeć finansowo, przekazując środki na numer rachunku bankowego: 58 1600 1462 1821 9784 2000 0001 tytułem „darowizna na realizację celów statutowych”.

Pierwszy sukces

20 września br. Stowarzyszenie „Kreatywne Borki” wygrało dofinansowanie w konkursie dotacyjnym dla organizacji pozarządowych. Grantodawca - Fundacja PZU, przyznała Stowarzyszeniu środki na realizację projektu pt. „Metrem do Romy - podróż po świecie musicalu”.

Konkurs „Fundacja PZU z Kulturą” zakłada upowszechnianie dzieciom i młodzieży dostępu do kultury wysokiej i poszerzenie ich wiedzy w tym zakresie. W konkursie Fundacja PZU przekazuje do 15 000,00 zł dofinansowania na projekty organizacji pozarządowych. Z 207 wniosków złożonych w tej edycji konkursu projekt Stowarzyszenia „Kreatywne Borki” znalazł się w grupie 29 przeznaczonych do współfinansowania.

- To cieszy, że nasz pomysł na upowszechnianie



FUNDACJA

tw. kultury wysokiej na terenach wiejskich został zauważony i doceniony. W ramach naszego projektu grupa 50 dzieci i młodzieży z ZPO w Borkach odbędzie 2 wyjazdy na spektakle do teatrów w Warszawie: Teatru Studio Buffo i Teatru Roma oraz zwiedzi te instytucje kultury. Beneficjenci odbędą spotkanie z Januszem Józefowiczem - twórcą „Musicalu Metro”, jak również będą uczęszczać na warsztaty z wiedzy o tatrze, warsztaty piosenki musicalowej, warsztaty teatralne oraz warsztaty taneczne z choreografem. Każda z grup warsztatowych przygotuje występ wieńczący uczestnictwo w projekcie, a efekty ich pracy zobaczymy podczas gali podsumowującej projekt - tłumaczy prezes Stowarzyszenia „Kreatywne Borki”, Lucyna Pana-

siuk-Żurawska.

Projekt „Metrem do Romy - podróż po świecie musicalu” będzie realizowany od 1 października 2019 r. do 31 marca 2020 r. w Zespole Placówek Oświatowych im. Jana Pawła II w Borkach. Relacje z przebiegu działań w kolejnych numerach „Czapli”.

Małgorzata Kulikowska

DOŻYNKI WOJEWÓDZKIE W RADAWCU



8 września w Radawcu odbyły się Dożynki Wojewódzkie. Na imprezie nie zabrakło delegacji z powiatu radzyńskiego, który był reprezentowany przez gminę Borki z Wójtem Radosławem Sałatą na czele. Delegacja z naszej Gminy składała się z Kół Gospodyń Wiejskich, „Jutrzenka” z Woli Chomejowej i „Olszewianki” z Olszewnicy oraz jednostki OSP z Woli Chomejowej. Mieszkaniec naszej gminy Ryszard Jończak otrzymał odznaczenie Zasłużony dla Rolnictwa, przyznane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jana Krzysztofa Ardanowskiego.

GOKiS





WYDARZY SIĘ

- 5-6.10.2019** - uroczystość pod pomnikiem pomordowanych w czasie II wojny światowej
- 10.10.2019** - spotkanie Klubu Filmowego Senior
- 13.10.2019** - gminne Święto Dnia Edukacji Narodowej
- 13.10.2019** - święto Patrona Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Borkach
- 22.10.2019** - III Gminny Festiwal Piosenki i Pieśni Biało-Czerwonej „Uśmiech orła”
- 25-27.10.2019** - III Rajd Pamięci Bohaterskich Lotników Dywizjonu 303 im. płk. pil. Z. Krasnodębskiego
- 26.10.2019** - festiwal Piosenki Turystycznej „Kartofelek”



KALENDARIUM

01.10.1999 – wkroczenie wojsk rosyjskich do Czeczenii (druga wojna czeczeńska)

02.10.1944 – podpisanie aktu o zaprzestaniu działań wojennych w Warszawie

03.10.1958 – premiera filmu Popiół i diament Andrzeja Wajdy

04.10.1898 – w Komarówce koło Radzyna narodziny Mariana Drobika, ps. Dzieciół, podpułkownika WP, aresztowanego przez Gestapo i zamordowanego w niewyjaśnionych okolicznościach

05.10.1939 – rozstrzelanie obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku przez Niemców

06.10.1788 – rozpoczęcie obrad Sejmu Wielkiego, który uchwalił Konstytucję 3 Maja

07.10.1977 – premiera piosenki We Are the Champions zespołu Queen

08.10.1944 – rozpoczęcie masakry 16 tys. Żydów z Witebska na Białorusi przez Niemców

09.10.1939 – początek istnienia Oddziału Wydzielonego WP mjr. Hubala

10.10.1982 – kanonizacja o. Maksymiliana Kolbego przez Jana Pawła II

11.10.1988 – wiece w kraju, w czasie których studenci domagali się rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów (NZS)

12.10.1990 – powołanie Straży Granicznej

13.10.1984 – pierwsza próba zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki, który wracał samochodem z Gdańska z kościoła św. Brygidy do Warszawy – w okolicach Olsztynka funkcjonariusze MSW, przyszli mordercy księdza, planowali spowodować wypadek, rzucając kamieniem w przednią szybę jadącego samochodu.

14.10.1992 – przekazanie Polsce dokumentów z kremlofskich archiwów, obarczających odpowiedzialnością za zbrodnię katyńską ZSRR

15.10.1817 – śmierć Tadeusza Kościuszki w Szwajcarii

16.10.1978 – 1. wybór Karola Wojtyły na papieża; 2. zdobycie Mount Everest przez Wandę Rutkiewicz (jako pierwsza Europejka i trzecia kobieta na świecie)

17.10.1863 – objęcie urzędu dyktatora Powstania Styczniowego przez Romualda Traugutta

18.10.1987 – premiera serialu telewizyjnego Zmiennicy Stanisława Barei

19.10.1984 – wprowadzenie i zamordowanie księdza Jerzego Popiełuszki, duszpasterza ludzi pra-

cy, kapelana Solidarności, organizatora Mszy św. za Ojczyznę

20.10.1984 – informacja o uprowadzeniu ks. Jerzego Popiełuszki w Dzienniku Telewizyjnym; w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie zaczęły gromadzić się tłumy na mszy św., różańcu i Apelu Jasnogórskim.

21.10.1931 – upadek Powstania Listopadowego

22.10.1978 – uroczysta inauguracja pontyfikatu Jana Pawła II

23.10.1943 – rozstrzelanie około 300 mężczyzn przywiezionych z więzienia na Pawiaku

24.10.1795 – podpisanie traktatu o III rozbiórce Rzeczypospolitej przez Rosję, Prusy i Austrię

25.10.1823 – ukończenie budowy Kopca Kościuszki w Krakowie

26.10.1991 – podpisanie układu o wycofaniu wojsk rosyjskich z Polski do końca 1993 roku

27.10.1991 – pierwsze po upadku komunizmu w pełni demokratyczne wybory parlamentarne w Polsce

28.10.1955 – narodziny Billa Gatesa – programisty komputerowego, współzałożyciela Microsoftu, o majątku ok. 76 mld dolarów

29.10.1924 – narodziny Zbigniewa Herberta, jednego z najważniejszych polskich poetów XX w., twórcy cyklu poetyckiego Pan Cogito, autora esejów Barbarzyńca w ogrodzie, Martwa natura z wędzidłem i Labirynt nad morzem

30.10.1849 – pogrzeb Fryderyka Chopina w Paryżu; serce przewiezione do Polski i umieszczone w kościele św. Krzyża w Warszawie

31.10.1918 – początek walk ukraińsko-polskich we Lwowie; w obronie miasta bohaterską kartę zapisała ochotnicza młodzież gimnazjalna Orleńta Lwowskie

**Wójt Gminy Borki
ppłk rez. Radosław Sałata
zaprasza do skorzystania
z przywileju, który gwarantuje
nam demokracja:**

**13 października wybierz się
na wybory i sam zdecyduj,
jak będzie wyglądać Polska
przez następne cztery lata.**

**Twój głos ma ogromne znaczenie
- pamiętaj o tym.**

